

POSTANOWIENIE

11 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Adam Doliwa

SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 kwietnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej M. Z.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Świdnicy

z 9 lutego 2023 r., II Ca 1180/22,

w sprawie z wniosku W. Z. i A. Z.

z udziałem M. Z.

o wyrażenie zgody na przyjęcie uczestnika postępowania do szpitala
psychiatrycznego,

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. oddala wniosek o przyznanie kosztów pomocy prawnej
udzielonej z urzędu uczestnikowi w postępowaniu kasacyjnym.**

Adam Doliwa

Jacek Grela

Krzysztof Wesołowski

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 7 października 2022 r. Sąd Rejonowy w Kłodzku zezwolił na przyjęcie uczestnika postępowania M. Z., do szpitala psychiatrycznego oraz orzekł o wynagrodzeniu należnym pełnomocnikowi uczestnika postępowania ustanowionemu z urzędu.

Postanowieniem z 9 lutego 2023 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy oddalił

apelację uczestnika i orzekł o wynagrodzeniu należnym pełnomocnikowi uczestnika postępowania ustanowionemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Ustalono następujący stan faktyczny.

Uczestnik urodzony [...] 1976 r., choruje na schizofrenię paranoidalną od 20 lat. Uczestnik jest kawalerem, nie posiada dzieci. Zatrudniony jest w Zakładach „S.” w Czechach. Mieszka wraz z matką W. Z. (która wraz z siostrą uczestnika – A. Z. są wnioskodawczyniami postępowania).

Uczestnik dotychczas leczony był ambulatoryjnie. W 2018 r. zaprzestał leczenia i jego stan zdrowia zaczął się pogarszać. Od 2021 r. całkowicie zaprzestał przyjmowania leków ze względu na złe samopoczucie po ich zaaplikowaniu. Uczestnik ma urojenia prześladowcze, wpada w gniew i złość. Jest wulgarny i agresywny oraz stosuje przemoc fizyczną wobec matki. Występuje u niego huśtawka nastrojów. Uczestnik zmusza swoją matkę do opuszczenia domu. Oskarża matkę, że ta korzysta z jego komputera i samochodu. Matka uczestnika obawia się go i często nocuje poza miejscem zamieszkania. Uczestnik nie wpuszcza nikogo do domu.

Uczestnik uważa, że nie jest chory, albowiem był diagnozowany przez czeskiego lekarza w zakładzie pracy. Uczestnik jest samodzielny w codziennym funkcjonowaniu. W dniu 19 kwietnia 2021 r. uczestnik odmówił poddania się hospitalizacji podczas porady lekarskiej na Izbie Przyjęć Psychiatrycznej.

Powołany w sprawie biegły psychiatra P. C. w swojej opinii wskazał, że uczestnik cierpi na schizofrenię paranoidalną. Utrzymują się u niego objawy wytwórcze pod postacią urojeń prześladowczych i ksobnych. Uczestnik jest paralogiczny i bezkrytyczny wobec choroby. Podejmuje zachowania motywowane chorobowo. Brak leczenia psychiatrycznego doprowadzi do dalszego znacznego pogorszenia stanu psychicznego, nasilenia objawów negatywnych. Wysoce prawdopodobne jest podejmowanie kolejnych zachowań motywowanych urojeniowo, rozbudowania kolejnych wątków urojeniowych. Według biegłego zostały spełnione przesłanki do leczenia psychiatrycznego uczestnika bez jego zgody w trybie art. 29 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego.

W opinii uzupełniającej biegły podkreślił, że do pogorszenia się stanu zdrowia uczestnika doszło po odstawieniu przez uczestnika leków. Stan zdrowia

uczestnika ulegał systematycznemu pogorszeniu - zauważalny był progres zachowań motywowanych chorobowo. Biegły wskazał, że wysoce prawdopodobne jest, że uczestnik będzie podejmować zachowania motywowane urojeniowo. Mogą to być zachowania zagrażające życiu lub zdrowiu oraz zagrażające innym osobom. Uczestnik podejmował już wcześniej takie zachowania, co potwierdzone zostało w trakcie przesłuchania wnioskodawczyń.

Sąd pierwszej instancji uznał opinię za wiarygodną i rzetelną, zaś wnioski z niej wynikające za własne. Zdaniem tego Sądu w sprawie spełniła się przesłanka z art. 29 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Wykazane zostało, że nieprzyjęcie uczestnika do szpitala psychiatrycznego spowoduje pogorszenie jego stanu zdrowia. Dalsze leczenie w warunkach izolacji pozwoli także zdaniem Sądu Rejonowego na uniknięcie sytuacji, w których zagrożone będzie życie lub zdrowie uczestnika bądź osób trzecich.

Apelację od postanowienia Sądu pierwszej instancji wniósł uczestnik postępowania, który zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., wyrażające się w dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów;
- art. 235² § 1 pkt 5 w zw. z art. 6 i art. 286 k.p.c., wyrażające się w oddaleniu wniosku pełnomocnika o umożliwienie ustosunkowania się do opinii uzupełniającej, którą Sąd doręczył w trakcie rozprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o dopuszczenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z innego biegłego lekarza specjalisty z zakresu psychiatrii.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację podzielił zarówno dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, jak i ocenę dowodów oraz rozważania prawne. Sąd odwoławczy uznał za nieuzasadnione oba zarzuty apelacyjne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do negowania oceny zeznań wnioskodawczyń oraz opinii zasadniczej i uzupełniającej biegłego lekarza psychiatry, skoro dowody te są spójnie i logicznie ze sobą korespondują, a w sporządzonych opiniach biegły odwoływał się także do dokumentacji lekarskiej złożonej na rozprawie 29 października 2021 r. przez samego uczestnika postępowania. Z tej to

dokumentacji (na podstawie przeprowadzonego z nim wywiadu), nie zaś tylko z zeznań wnioskodawczyń, jak podnosił uczestnik w zastrzeżeniach do opinii zasadniczej biegłego, wynikało m. in., że odstawił on przyjmowanie leków około 2018 r. Od tego też czasu jego stan psychiczny ulegał systematycznemu pogorszeniu, co wynikało nie tylko z twierdzeń uzasadnienia wniosku, zeznań wnioskodawczyń, a przede wszystkim W. Z., ale także ze wskazanej dokumentacji medycznej, gdyż sam fakt odbycia konsultacji psychiatrycznej w trybie nagłym w Psychiatrycznej Izbie Przyjęć w kwietniu 2021 r, potwierdzał narastanie zaburzeń, na co wskazał biegły lekarz psychiatra w opinii uzupełniającej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że biegły, zarówno we wnioskach opinii zasadniczej jak i w opinii uzupełniającej, odwołując się również do opracowań naukowych wskazał, że dalszy brak leczenia uczestnika będzie prowadził do dalszego znacznego pogorszenia się stanu zdrowia uczestnika - nasilenia objawów negatywnych, jak i wysoce prawdopodobne jest podejmowanie kolejnych zachowań motywowanych urojeniowo, rozbudowania kolejnych wątków urojeniowych. Nieleczonej psychozie, jak opiniował biegły, przypisuje się bowiem działanie „toksyczne”, na które miałyby się składać różne procesy zarówno biologiczne, jak i psychospołeczne.

Sąd Okręgowy zauważył także, że wbrew zarzutowi apelacji biegły w odpowiedzi na zastrzeżenia skarżącego do opinii zasadniczej, odniósł się w opinii uzupełniającej także do kwestii wchodzenia w relacje towarzyskie przez uczestnika, w tym w miejscu pracy, wskazując na zanegowanie przez uczestnika wchodzenia w takie relacje, a wręcz wskazywanie przez niego na zły charakter tychże relacji (uczestnik twierdził, że był poniżany w zakładzie pracy). W opinii uzupełniającej biegły odniósł się także do kwestii przewidywalnych zachowań uczestnika, podniesionej w zastrzeżeniach do opinii zasadniczej, wskazując na wysokie prawdopodobieństwo zaistnienia takich zachowań, jako zagrażających innym osobom. Takie też miały już miejsce po zaprzestaniu leczenia przez uczestnika, a co wynika nie tylko z zeznań wnioskodawczyń, ale też samego uczestnika, który zeznał, że kilka razy uderzył matkę.

W ocenie Sądu drugiej instancji nie miało też uzasadnionych podstaw negowanie przez skarżącego wiarygodności zeznań wnioskodawczyń. Zeznania te

podlegające ocenie na tle całości zebranego materiału, w tym dokumentów i opinii biegłego, były wiarygodne i jednolite także z twierdzeniami wnioskodawczyń wynikającymi z uzasadnienia wniosku. Wbrew natomiast stanowisku skarżącego jego relacje z matką i siostrą są wyłącznie skutkiem choroby psychicznej uczestnika i jego odmowy podjęcia leczenia, do czego wnioskodawczynie chciały go namówić, mając na uwadze wyłącznie jego dobro.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 235² § 1 pkt 5 w zw. z art. 6 i art. 286 k.p.c. Sąd odwoławczy stwierdził, że wprawdzie Sąd Rejonowy oddalił wnioski o zakreślenie terminu do ustosunkowania się przez pełnomocnika uczestnika postępowania do opinii uzupełniającej, której odpisy doręczono na rozprawie 7 października 2022 r., to jednak biegły odniósł się w tejże opinii uzupełniającej, w sposób przekonujący i wyczerpujący, do zastrzeżeń uczestnika do opinii zasadniczej, zgłoszonych w piśmie z 22 września 2022 r., a odmienne zapatrywanie uczestnika zawarte w lakonicznym wywodzie uzasadnienia apelacji nie jest przekonujące.

Zdaniem Sądu Okręgowego, trafnej oceny Sądu Rejonowego (opartej przede wszystkim na opiniach biegłego) nie zmienia sam fakt, że uczestnik pracuje, a pozostałe wskazywane przez skarżącego kwestie (znacznego pogorszenia stanu zdrowia uczestnika wobec nieprzyjęcia do szpitala, prawdopodobieństwa podjęcia przez uczestnika działań zagrażających życiu i zdrowiu, czy niewchodzenia w konflikty z innymi osobami, poza matką) zostały przez biegłego, wbrew stanowisku apelacji, wyczerpująco wyjaśnione. W sytuacji zatem, gdy skarżący w apelacji nie wskazał żadnych okoliczności, które jakkolwiek považaliby opinię uzupełniającą, a która odniosła się w sposób przekonujący i wyczerpujący do zastrzeżeń uczestnika zgłoszonych w piśmie z 22 września 2022 r., to także ten zarzut apelacji należało zdaniem Sądu Okręgowego uznać za pozbawiony jakichkolwiek uzasadnionych podstaw, podobnie jak wniosek o dopuszczenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z opinii innego biegłego lekarza specjalisty z zakresu psychiatrii.

Sąd Okręgowy na marginesie i zupełnie niezależnie od powyższych rozważań, zauważył, że zastrzeżenie zgłoszone przez pełnomocnika uczestnika postępowania na rozprawie 7 października 2022 r., w trybie art. 162 k.p.c., co do

oddalenia wniosku pełnomocnika o umożliwienie ustosunkowania się do opinii uzupełniającej, nie zostało zgłoszone prawidłowo. Powołując się na orzecznictwo, w tym Sądu Najwyższego oraz wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa, Sąd Okręgowy wyraził stanowisko, że zachowanie uprawnienia do powoływania się na uchybienia przepisom postępowania, z wyjątkiem przewidzianym w art. 162 § 3 k.p.c., wymaga - poza dochowaniem terminu zgłoszenia zastrzeżenia - wskazania spostrzeżonego przez stronę uchybienia z wyczerpującym przytoczeniem naruszonych przepisów postępowania wraz z wnioskiem o wpisanie tak sformułowanego zastrzeżenia do protokołu. Z treści art. 162 k.p.c. wynika bowiem, że strona ma zwrócić uwagę sądowi na uchybienie przepisom postępowania. Zastrzeżenie jest skuteczne, jeżeli strona wskaże przepisy, które sąd, jej zdaniem, naruszył. Nie budzi przy tym wątpliwości, że obowiązek precyzyjnego określenia dostrzeżonego uchybienia dotyczy wyłącznie profesjonalnych pełnomocników. Tymczasem profesjonalny pełnomocnik strony pozwanej na rozprawie 7 października 2022 r. nie wskazał przepisów postępowania, które miały zostać przez Sąd naruszone, co pozbawiało zgłoszone zastrzeżenie skuteczności.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego wniósł uczestnik, który zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 162 § 1 w zw. z art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wyrażające się w uznaniu przy rozpoznaniu apelacji, że zgłoszone przez pełnomocnika uczestnika w toku postępowania pierwszoinstancyjnego zastrzeżenie do protokołu w związku z oddaleniem wniosku pełnomocnika o określenie terminu do ustosunkowania się do opinii uzupełniającej biegłego lekarza specjalisty z zakresu psychiatrii wymagało dla swej skuteczności wskazania, jakie przepisy przez to naruszył Sąd Rejonowy;
- art. 162 § 1 w zw. z art. 381 w zw. z art. 382 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wyrażające się w orzekaniu na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, mimo zaistniałych wówczas uchybień procesowych Sądu Rejonowego, wynikających z przedłożenia względu na szybkość postępowania nad baczenie na wyjaśnienie sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna.

Na wstępie zauważyć należy, że zgodnie z art. art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpatruje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (zarzutów), w granicach zaskarżenia bierze jednak pod rozwagę nieważność postępowania, której w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy się nie dopatruje.

Przypomnieć też należy, że zarzuty skargi kasacyjnej nie mogą dotyczyć dokonanej przez sąd drugiej instancji oceny dowodów i dokonanych na ich podstawie ustaleń faktycznych (art. art. 398³ § 3 k.p.c.). Sąd Najwyższy jest nimi związany (art. art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się na temat tego ograniczenia swojej kognicji, wskazując że nie jest ona zależna od sposobu ujęcia zarzutów przez samego skarżącego, jako zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego lub materialnego, jeżeli w istocie zmierzają one do polemiki z ustaleniami faktycznymi lub oceną dowodów (zob. przykładowo postanowienia z 6 sierpnia 2012 r., II CSK 108/12; z 8 listopada 2013 r., II CSK 224/13; 11 kwietnia 2018 r. I CSK 701/17; z 28 lutego 2019 r., V CSK 394/18). Odniesienie wywodów do ustaleń faktycznych poczynionych przez sądy powszechne oraz dokonanej przez nie oceny dowodów w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi kasacyjnej jest zatem niedopuszczalne z mocy art. 398³ § 3 k.p.c., bowiem Sąd Najwyższy jako sąd prawa, a nie sąd faktu, jest związany ustaleniami i oceną dowodów dokonaną przez sądy *meriti*.

Przechodząc do omówienia podstaw skargi kasacyjnej, zauważyć należy, że skarżący ogranicza się w swojej skardze do zarzutów naruszenia przepisów postępowania. Nie wskazuje na naruszenie art. 29 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. z 2018 r. poz. 1878), stanowiącego materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia. Przyjęcie takiej taktyki procesowej wiąże się z koniecznością wykazania związku pomiędzy sformułowanymi zarzutami naruszenia przepisów proceduralnych a sposobem merytorycznego rozstrzygnięcia (podstawą skargi kasacyjnej mogą być uchybienia proceduralne, które mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy – art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Wymogowi temu skarżący nie podołał. W lapidarnym uzasadnieniu podstaw

kasacyjnych brak jest nawet próby wykazania, w jaki sposób zarzucane naruszenie przepisów proceduralnych mogło wpłynąć na sposób rozstrzygnięcia. Skarżący ogranicza się do wskazania występujących jego zdaniem uchybień procesowych i podkreślenia wagi rozpatrywanej sprawy.

Należy przy tym zauważyć, że odmowa oznaczenia terminu na zgłoszenie uwag do opinii uzupełniającej biegłego miała miejsce przed sądem pierwszej instancji. Jeśli nawet przyjąć, że uczestnik został pozbawiony możliwości zakwestionowania ustaleń biegłego zawartych w opinii uzupełniającej na tym etapie postępowania, to mógł to uczynić w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, czego jednak nie uczynił. Zwrócił na to uwagę Sąd drugiej instancji, który podkreślił, że skarżący w apelacji nie wskazał żadnych okoliczności, które považałyby opinię uzupełniającą. Sąd Okręgowy natomiast, procedując w ramach tzw. apelacji pełnej, nie ograniczył się do kontroli postępowania pierwszoinstancyjnego, ale dokonał ponownej oceny zebranych dowodów, w tym opinii biegłego. Wbrew zatem twierdzeniom skargi kasacyjnej, o nieuwzględnieniu apelacji skarżącego przesądziło to, że skarżący nie był w stanie podjąć merytorycznej polemiki z opiniami biegłego, a nie okoliczność, że Sąd drugiej instancji nie uwzględnił (pomiął) zarzut naruszenia przepisów proceduralnych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ze względu na niezgłoszenie przez pełnomocnika uczestnika skutecznego zastrzeżenia do protokołu na podstawie art. 162 k.p.c. Pogląd, że do takiego zgłoszenia niezbędne jest wskazanie przez profesjonalnego pełnomocnika konkretnych przepisów proceduralnych, Sąd Okręgowy wyraził „na marginesie i zupełnie niezależnie” od oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Nie miał on zatem wpływu na sposób rozstrzygnięcia.

Nie można także uznać drugiego zarzutu (naruszenia art. 162 § 1 w zw. z art. 381 w zw. z art. 382 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) za uzasadniony. Zarzut ten jest przy tym nieczytelny. Trudno jest prześledzić tok rozumowania skarżącego, skoro w uzasadnieniu podstawy skargi wskazano na naruszenie przepisu w niej niewymienionego (art. 6 k.p.c.) i podano, że to jego naruszenie w konsekwencji spowodowało naruszenie z art. 381 w zw. z art. 382 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

(pomijając wskazany w podstawie art. 162 § 1 k.p.c.). Sposób uzasadnienia tego zarzutu jest przy tym wewnętrznie sprzeczny. Skarżący przyznaje, że Sąd Okręgowy dokonał ponownej oceny zebranych dowodów, zaznacza przy tym, że nie polemizuje na tym etapie postępowania z ustaleniami stanu faktycznego i oceną dowodów, uważa jednak, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był niewystarczający. Nie zauważa natomiast, że odmowa przeprowadzenia wnioskowanego przez niego dowodu z opinii innego biegłego - lekarza psychiatrii jest właśnie konsekwencją dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny złożonej do akt opinii biegłego psychiatrii P. C. oraz opinii uzupełniającej, jako wiarygodnych i rzetelnych. Sąd drugiej instancji doszedł do takich wniosków po zastosowaniu kryteriów właściwych dla tego dowodu, tj. ocenie przede wszystkim przez pryzmat zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz kategoryczności i jasności formułowanych wniosków. Sąd podkreślił, że biegły swoje jednoznaczne wnioski co do choroby uczestnika, jak i skutków braku jej dalszego leczenia, oparł na zabranych w aktach materiałach, przede wszystkim na podstawie szczegółowo opisanego badania uczestnika. Sąd Okręgowy zauważył także, że wbrew twierdzeniom skarżącego biegły w odpowiedzi na jego zastrzeżenia do opinii zasadniczej, odniósł się w opinii uzupełniającej do kwestii wchodzenia w relacje towarzyskie przez uczestnika, w tym w miejscu pracy. Wskazał także na zły charakter tychże relacji.

Z powyższego wynika zatem, że okoliczności podnoszone obecnie w uzasadnieniu zarzutu kasacyjnego również były przedmiotem opinii biegłego i oceny Sądu Okręgowego. Nie zachodziła zatem potrzeba przeprowadzania dowodu z opinii kolejnego biegłego lekarza psychiatrii. Zgodnie poglądem przyjętym jednolicie w orzecznictwie sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii dalszych biegłych lub opinii instytutu naukowego albo naukowo-badawczego, jedynie gdy zachodzi taka potrzeba. Może to mieć miejsce, jeżeli przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych. Potrzeby powołania innego biegłego nie uzasadnia natomiast sam fakt, że opinia

powołanego już biegłego jest dla strony lub uczestnika postępowania niekorzystna (zob. przykładowo wyroki SN z 18 lutego 1974 r., II CR 5/74; I CKN 174/97; z 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNP 2000, nr 22, poz. 807; z 18 października 2001 r., IV CKN 478/00; z 10 stycznia 2002 r., II CKN 639/99; z 23 czerwca 2017 r., I CSK 627/16, z 28 marca 2019 r., I CSK 137/18, postanowienie SN z 19 sierpnia 2009 r., III CSK 7/09). Żadna z sytuacji uzasadniających potrzebę dodatkowej opinii biegłego nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

Adam Doliwa

Jacek Grela

Krzysztof Wesołowski

[SOP]

[ał]